

Co zmienia chrzest

w Duchu Świętym?

Anna Lasoń-Zygadlewicz



Bóg nie zaplanował, abyśmy żyli dla Niego o własnych siłach. Nawet Jezus nie rozpoczął swojej publicznej działalności, dopóki nie zstąpił na Niego Duch Święty. To był moment zwrotny w Jego życiu, odtąd Pan zaczął działać w sposób ponadnaturalny: głosił, uzdrawiał chorych, wypędzał złe duchy, wskrzeszał umarłych, oczyszczał trędowatych, odpuszczał grzechy. Skoro Syn Boży rozpoczął swoją służbę dopiero po chrzcie w Duchu Świętym, to naiwnością byłoby myśleć, że my będziemy kontynuować dzieła Jezusa, nie potrzebując do tego mocy z wysoka.

KTO POTRZEBUJE DUCHA ŚWIĘTEGO?

Na pewno potrzebowali Go apostołowie zebrani w Wieczerniku w dniu Pięćdziesiąticy, pomimo że wcześniej poznali już swoją misję i zaczęli ją wypełniać przy Jezusie. Natomiast po chrzcie w Duchu Świętym przemiana Dwunastu była spektakularna: z zaleknionych, zamkniętych z obawy przed Żydami – w pełnych mocy i miłości ewangelizatorów, którzy byli w stanie głosić do tysięcy i ryzykować życiem.

Fantastycznym przykładem tego, co Duch Święty robi z człowiekiem, który Mu się podda, jest św. Piotr. W noc przed męką Pana tak bał się o swoje życie, że trzy razy wyparł się wszelkiej znajomości z Jezusem – i to nie przed Sanhedrynem, ale przed młodą służącą i zwykłymi ludźmi. Natomiast po Pięćdziesiąticy odważnie wyszedł z Wieczernika i ogłosił zebrany tam

Żydom zmartwychwstanie Jezusa. W dodatku nie ukrywał, że to właśnie oni „rękami bezbożnych przybili Go do krzyża”. Czy wcześniej podjąłby takie ryzyko? Na pewno nie! A podczas jego wystąpienia nawróciły się trzy tysiące słuchających go ludzi, co wskazuje na ponadnaturalne źródło jego głoszenia. Była nim moc Ducha Świętego, którą Piotr otrzymał w Wieczerniku.

JEDEN WARUNEK WSTĘPNY, RESZTA W DARZE

Obietnica Ducha Świętego nie jest dla wybranych, ale dla wszystkich wierzących. Piotr wyjaśnił to Żydom, którzy zbiegli się pod Wieczernikiem. „Nawróćcie się – powiedział do nich Piotr – i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego. Bo dla was jest obietnica i dla dzieci waszych,

i dla wszystkich, którzy są daleko, a których powoła Pan Bóg nasz” (Dz 2,38-39). Czy jest w tej obietnicy jakiś warunek? Tak, Piotr zaczął od wezwania „nawróćcie się”, w oryginale gr. *metanoēsate* – co oznacza: *zmieńcie myślenie, opamiętajcie się*. Jaka zmiana myślenia jest opamiętaniem się? Zepchnięcie z tronu swojego życia samego siebie, a zaproszenie tam Jezusa – i konsekwentne potwierdzanie tej decyzji w życiu codziennym. Przy czym warto pamiętać, że opamiętanie się jest łaską, a nie naszą zasługą. To dzięki łasce Bożej zapada najważniejsza decyzja naszego życia: **Jezu, wybieram Ciebie jako mojego Pana. Ty jesteś moim jedynym Zbawicielem. Odtąd chcę żyć dla Ciebie.** A wtedy możemy poprosić o Ducha Świętego, abyśmy potrafili żyć jak Jezus i rozszerzać Jego królestwo na ziemi.

KTO TU KOGO MA?

W Ewangelii Jana Jezus powiedział: „Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije! Jak rzekło Pismo: Strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza”. A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego (J 7,37-39).

Słyszymy z ust samego Jezusa, że Duch Święty nie zstępuje na nas z zewnątrz, ale wylewa się z naszego wnętrza. Bóg jakby rozpakowywał pakiet, który już dostaliśmy. Nie musimy więc prosić: „Przyjdź, Duchu Święty” – ale raczej oddać Mu się do dyspozycji, prosząc o chrzest w Duchu Świętym.

Czym innym jest fakt, że Duch Święty jest w tobie, a czym innym, gdy On wypływa z ciebie w strumieniach wody żywej i przenika całe twoje życie. Jeśli tylko ty „masz” Ducha Świętego, a nie On ciebie – to świata nie zmieni. Ale jeśli oddasz się Mu, Duch Boży może się tobą posługiwać poprzez: inspirowanie cię, mówienie do ciebie, uświęcanie cię, objawianie twoim życiem miłości Boga do Jego dzieci, przyprowadzanie ich do nawrócenia, uzdrawianie chorych, wskrzeszanie umarłych, prowadzenie dzieł miłosierdzia, kierowanie organizacją chrześcijańską z Bożą skutecznością... Lista jest długa, a Duch Boży naprawdę chce ci udzielić darów i charyzmatów, żeby skutecznie zatroszczyć się o zagubionych i nieznających Boga ludzi.

TO NIE JEST NAGRODA ZA ŚWIĘTOŚĆ

Jezus powiedział: „Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą” (Łk 11,13). A tym samym mówi, że mogą otrzymać Go wszyscy, którzy pragną i proszą. To nie „medal za zasługi”, bo gdybyśmy mieli otrzymywać Ducha Świętego jako nagrodę za wierność lub świętość

– to by znaczyło, że On nie jest nam potrzebny do wierności i świętości. Bożych darów nie dostaje się za zasługi, ale dlatego, że jesteśmy dziećmi Boga, który nas kocha, i dlatego, że one są nam potrzebne. My też nie karmimy naszych dzieci wtedy, gdy są grzeczne, ale wtedy, kiedy są głodne.

Ci, którzy świadomie odrzucają chrzest w Duchu Świętym, są jak żołnierz bez amunicji. To miło, że idzie na wojnę i nie dezertuje, ale co z jego skutecznością? Przecież mówiąc do Piotra, Jezus obiecał, że Jego Kościół będzie groźny dla bram piekielnych, a nie odwrotnie: „na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą” (Mt 16,18). Chrześcijanie nieżyjący w mocy Ducha Świętego, ale o własnych siłach, żyją w przekonaniu, że to bramy piekielne ich atakują, a Kościół za wszelką cenę stara się ostać. Jednak żadna twierdza nie atakuje bramami! Jezus tym obrazem pokazał, że to Kościół ma przypuścić szturm na bramy piekła i one muszą ustąpić. Ale do tego nie wystarczą gołe pięści – potrzebna jest nadprzyrodzona moc Ducha Świętego działająca w nas.

Bożych darów nie dostaje się za zasługi, ale dlatego, że jesteśmy dziećmi Boga, który nas kocha, i dlatego, że one są nam potrzebne. My też nie karmimy naszych dzieci wtedy, gdy są grzeczne, ale wtedy, kiedy są głodne.

JAK PRZYJAĆ CHRZEST W DUCHU ŚWIĘTYM?

Duch Święty jest źródłem mocy dla wierzących, nie dla niewierzących, dlatego chrzest w Duchu Świętym jest doświadczeniem następującym po nawróceniu. I tak jak wszystkie Boże dary, udzielany jest tym, którzy go pragną i proszą. Dlatego kolejność aktywności z naszej strony jest taka: uwierz w Jezusa + poproś o Ducha Świętego + przyjmij Go.

Jeśli jesteś gotów oddać się Duchowi Świętemu bez zastrzeżeń – poproś Boga o to, żeby ochrzcił cię Duchem Świętym i ogniem. W kręgach charyzmatycznych zapraszamy wierzących na Seminarium Odnowy w Duchu Świętym (inaczej REO). Ale jeśli nie masz szans takiego Seminarium przeżyć, oddaj swoje życie Jezusowi, a potem pomódl się:

Ojcze, potrzebuję Twojej mocy, żebym mógł prowadzić owocne życie chrześcijańskie. Proszę Cię, wypełnij mnie swoim Duchem Świętym, bo bardzo Go potrzebuję.

Przez wiarę przyjmuję teraz chrzest w Duchu Świętym. Ojcze, dziękuję Ci, że dałeś mi swojego Ducha, bo Ty nikomu Go nie odmawiasz.

Witaj, Duchu Święty, w moim świadomym życiu z Tobą. Oddaję Ci siebie do dyspozycji. Odtąd chcę prowadzić życie w Twojej mocy, nie o własnych siłach, dla chwały mojego Ojca Niebieskiego. Amen



Anna Lasoń-Zygadlewicz – redaktor „Szumu z Nieba”, charyzmatyczna tłumaczka, autorka książek.